

Dr hab. inż. arch. Piotr OBRACAJ profesor Politechniki Opolskiej	RECENZJA OSIĄGNIĘĆ NAUKOWYCH I ZAWODOWYCH dra inż. arch. TOMASZA EUGENIUSZA MALCA ubiegającego się o stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk technicznych w dyscyplinie ARCHITEKTURA I URBANISTYKA
---	--

I. PODSTAWA OPRACOWANIA

- ❖ Pismo Dziekana Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej prof. dra hab. inż. arch. Stefana WRONY z dnia 7 kwietnia 2016 roku informujące o powołaniu Komisji Habilitacyjnej i zleceniu recenzji
- ❖ Ustawa z dnia 14.03.2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki: Dz.U. z 2003 r. nr.55 poz. 595, nr 184 poz. 1355; Dz.U. z 2011 r. nr 84 poz. 455
- ❖ Dokumenty i materiały habilitacyjne: wniosek z dnia 28.08.2015 r. o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego w dziedzinie: Nauki Techniczne w dyscyplinie Architektura i Urbanistyka, z wykazaniem w grupach A i B kompletem załączników, w tym jako osiągnięcie naukowe monografia w języku angielskim „(Development of) Jewish Architecture and Urbanism in the years 1495-1815” z podtytułem „The Jewish City in Casimir, Cracow”

Autor we wniosku podaje tytuł wraz z podtytułem, dodając na początku „Development of”. Na drugiej stronie autoreferatu (załącznik A3) nieścisłość powtarza się.

2. SYLWETKA KANDYDATA

Dr inż. arch. Tomasz Eugeniusz MALEC dyplom magistra inżyniera architekta uzyskał na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach w 2001 roku w wieku lat 25, w 2009 roku tamże obronił pracę doktorską. Tematyka obydwu prac jest zróżnicowana tematycznie, pierwsza wpisuje się w zakres zagadnień historycznych, dotyczy rewaloryzacji, w tym zmiany sposobu użytkowania zabytkowego obiektu, druga dotyczy współczesnych wielko kubaturowych centrów miejskich.

W czasie studiów w 1999 roku T.E. Malec odbył praktykę w Biurze Projektów Architektonicznych H.Buszko A. Franta, nie podaje okresu pracy. W roku 2000 rozpoczął staż, a następnie od 2001 roku pracę, cyt: „na stanowisku początkowo asystenta

projektanta, później projektanta w ES Biurze Architektonicznym dr inż. arch. Ewa Stachura w Bielsku- Białej”.

W tabliczkach znamionowych projektów wykonywanych w rzeczonym biurze nazwisko Habilitanta widnieje poniżej prowadzącej projekt właścicielki biura, która do wykonanej wspólnie dokumentacji dołączyła dokument przyznający T.E. Malcowi współautorstwo opracowań w zakresie od 20, najczęściej 50 i dwukrotnie (te ostatnie wśród kilku innych wykonane na podstawie, prawdopodobnie, umowy-zlecenie) 60 i 70 %. Przyznanie współautorstwa do czasu uzyskania uprawnień przez T. E. Malca należy zaliczyć do aktów honorowych, ponieważ legislacja takiej formy udziału bez dokumentu potwierdzającego samodzielność w profesji, nie przewiduje.

Kolejna nieścisłość, to podtytuł rozdziału 5.4. „Dorobek projektowy”, który brzmi „5.4.1. Projekty realizacyjne”, podczas gdy w oświadczeniu właścicielki biura i na okładce zbioru projektów w 3 przypadkach na 10 widnieje w tytule: projekt koncepcyjny (dotyczy obiektów wielko kubaturowych). Potwierdza to dokumentacja graficzna.

Od 2004 roku kandydat podejmuje pracę w uczelniach wyższych, kolejno w Akademii Ekonomicznej w Katowicach na stanowisku asystenta (2004-2006), w Szkole Wyższej im. J. Tyszkiewicza w Bielsku-Białej na stanowisku adiunkta, tam pełni funkcję Dziekana Wydziału Ekonomiczno-Technicznego (2009-2012), następnie na Uniwersytecie Rolniczym im. H. Kołłątaja w Krakowie w Katedrze Dendrologii i Architektury Krajobrazu, gdzie obejmuje stanowisko asystenta (2012-2013). Od 2013 roku w School of Engineering and Architecture w Stambule prowadzi dydaktykę na stanowisku adiunkta.

Należy uznać ukierunkowane na marketing doświadczenie Kandydata nabyte na uczelniach o takim profilu kształcenia. O konsekwencji w zainteresowaniach w tym zakresie świadczy również dysertacja doktorska i publikacje w branżowych czasopismach. Niemniej jednak, co po przeanalizowaniu życiorysu zawodowego Kandydata staje się widoczne, problematyka przestrzenna będąca domeną profesji architekta, i związane z nią pryncypia badawcze, przynajmniej w tej dziedzinie Jego działalności, odsuwana jest na plan dalszy.

Dr inż. arch. T.E. Malec w 2006 roku założył pracownię projektową, którą prowadził do 2014 roku (?), w tym czasie pełnił również funkcję konsultanta w firmie „Polbet SA” (2008-2009). O działalności w tej firmie nie ma wzmianki w autoreferacie. Prawdopodobnie chodzi o katowicką firmę specjalizującą się w hydroizolacjach, naprawach konstrukcji, oferującą również generalne wykonawstwo.

Habilitant deklaruje aktywną działalność naukową, projektową, dydaktyczną i organizacyjną od czasu uzyskania dyplomu magisterskiego. Potwierdza to przynależnością do 5 stowarzyszeń, w tym do Śląskiej Okręgowej Izby Architektów.

Wymienione w podrozdziale 6.7. organizacje międzynarodowe są odpowiednikami stowarzyszeń użyteczności publicznej. Kandydat wpisał pomiędzy nie organizację zawodową. Zachodzi nieścisłość co do dat. W punkcie 6.4.1. podany został rok 2009 uzyskania uprawnień, natomiast wstąpienie do Izby

miało nastąpić rok wcześniej, tj. w 2008 roku. Na liście czynnych członków Śląskiej Okręgowej Izby Architektów Tomasz Eugeniusz Malec nie figuruje (informacja pozyskana ze strony internetowej ŚIOIA dn. 8.08.2016 roku).

Niezgodności wewnętrznych w autoreferacie, jak i całym dostarczonym *dossier* kandydata jest więcej, chociażby niefortunnie zmieniony tytuł monografii, dotyczy to również dat, kolejności miejsc pracy.

3. TWÓRCZOŚĆ

Za najbardziej twórczy okres pracy zawodowej doktora T.E.Malca uznać należy 3 lata bezpośrednio po ukończeniu studiów. Współpraca z dr hab. inż. arch. Ewą Stachurą uwieńczona została 11 projektami architektonicznymi różnego autoramentu, z których kilka ostatnich wykonywanych było w oparciu o umowę-zlecenie (prawdopodobnie; nie podano formy współpracy). W oparciu o dostarczony materiał recenzent nie miał możliwości wniknąć szczegółowo w rozwiązania. Na podstawie dostarczonych kopii można stwierdzić, że poziom kilku opracowań jest ponadprzeciętny i pretenduje do użytecznej i akceptowalnej społecznie architektury. Pomimo potwierzonego procentowo udziału kandydata w każdym z tematów, trudno jednoznacznie ocenić Jego rzeczywisty wkład. Zabrakło materiału porównawczego; **Habilitant nie podał żadnego graficznego przykładu indywidualnej działalności twórczej**. Z przedstawionego *resume* działalności projektowej wynika, że w ES Biurze Architektonicznym nie wykonał samodzielnie żadnego projektu. Potwierdzony procentowy udział nie określa twórczego wkładu T.E. Malca.

Kandydat nie podał również żadnych bliższych informacji nt. wyników działalności projektowo-wykonawczej w ramach „**TM Construction dr inż. arch. T. Malec**”. Co prawda w autoreferacie nadmieniono o kilku podjętych tematach, ale w opisie projektów rewaloryzacyjnych zabrakło bliższych danych o przedmiotowych obiektach. Przy podanych ulicach (np. Bielsko-Biała ul. Złote Łany, czy Wisła ul. 1-go Maja) zabrakło numeracji, stąd trudno dojść, o który obiekt chodzi. Projektów ani zdjęć z realizacji nie załączono.

Zeszyt zawierający „wybrane projekty architektoniczne” nie zawiera żadnych bliższych informacji co do: rodzaju zlecenia (ofertowy, czy wykonywany na konkretne zlecenie, ew. po wygranym przetargu), stanu istniejącego (ukończona faza projektowa, w trakcie realizacji czy zrealizowany). W „google-earth” nie można niczego pewnego ustalić. Z podanych przykładów graficznych uwagę zwraca **PROJEKT ADAPTACJI NA CELE SZKOLENIOWE I MODERNIZACJI ZABYTKOWEGO PAŁACU MIEROSZEWSKICH** przy ul. Bytomskiej w Mysłowicach (przepis tytułu podanego w tabliczce znamionowej). Dr hab. inż. arch. Ewa Stachura przypisała dr T.E.Malcowi 30 % udziału w opracowaniu. Rozwiązanie funkcjonalne jest przejrzyste, autorzy ograniczyli zmiany elewacyjne do niezbędnego minimum. Wg informacji z sieci internetowej (z 9.02.2011 roku, data pozyskania 10.08.2016 r.) projekt oczekiwał 8 lat na rozpoczęcie prac

budowlanych. Bliższych informacji nt. prac rewaloryzacyjnych nie podano, nie podano również nazwisk autorów projektu czyli (prawdopodobnie) arch. arch. E. Stachury i T.E. Malca.

Nie rozszerzono zbioru „wybranych projektów” o zdjęcia z realizacji. Jeżeli takowych jeszcze nie ma, to w przypadku obiektów rewaloryzowanych dużo mogłoby powiedzieć zdjęcie stanu istniejącego. Dziwi to zaniedbanie, bo przecież dr T.E. Malec w autoreferacie wspomina, że od 2001 roku wykonuje „fotografie zarówno architektury jak i krajobrazu” (?) (zał.A3, 6.4.3.).

W oświadczeniu dr Ewy Stachury wymienionych zostało 57 projektów zmiany wizualizacji i aranżacji oddziałów „ING Bank Śląski”. Dr Malcowi przypisany został udział 50% w tym opracowaniach. Recenzent nie widzi podstaw do zaliczania tej działalności do twórczej, bardziej do architektonicznego „rzemiosła”. Wniosek taki przyjęty został hipotetycznie, być może zdjęcia z realizacji wpłynęłyby na zmianę poglądu.

Konstatując powyższe, ocena dorobku twórczego dra inż. arch. Tomasza E. Malca wypada raczej błado. Przedstawiony do oceny materiał nie kreśli twórczego *credo* Kandydata, informacje są stanowczo niewystarczające, nie pozwalają na wyrobienie sobie obiektywnego osądu.

4. DYDAKTYKA, DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA

Pomiędzy punktami 3.1., 5.2. i 6.5. istnieją rozbieżności co do dat i kolejności miejsc pracy. W punkcie 3.1. T.E. Malec podaje., że w latach 2004-2006 pracował w charakterze asystenta w Akademii Ekonomicznej im. K. Adamieckiego w Katowicach na stanowisku asystenta, natomiast według informacji w punkcie 5.2. w latach 2002-2006 rozpoczął pracę dydaktyczną w Szkole Bankowości i Finansów w Bielsku-Białej, prowadząc zajęcia dydaktyczne „z rynku nieruchomości, procesu inwestycyjnego w nieruchomościach, informatyki w zarządzaniu i obrocie nieruchomościami oraz dokumentacji budowlanej”. Później Habilitant omawia równoległą działalność w AE w Katowicach, i tu już daty i miejsca pracy się zgadzają. Daty dydaktyki w Bielskiej Wyższej Szkole w punkcie 3.1. i 6.5. są zgodne, natomiast w latach 2012-2013 według punktu 6.5. T.E. Malec prowadził zajęcia z planowania krajobrazu i terenów zielonych w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach, a nie jak podaje wcześniej w punkcie 3.1., dokładnie w tych samych latach na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie. Data rozpoczęcia pracy w tej uczelni została przesunięta o rok, na 2013, i nałożyła się na rozpoczęcie pracy na uniwersytecie w Stambule, co koliduje z prowadzeniem działalności projektowej we własnej firmie do 2014 roku (w Stambule ?).

Rozbieżności w datach i miejscach zatrudnienia nie pozwalają na jednoznaczną ocenę Kandydata. Daje się zauważyć krótkotrwałość zawieranych umów o pracę (?). Nb. od 02.2016 roku dr T.E. Malec po niespełna 2 latach pracy w Istambul Kemberburgaz University na stanowisku adiunkta (ass.professor), objął funkcję wykładowcy (lecturer) w Istambul Medipol University (informacja pozyskana z Internetu 04.08.2016).

Jedynym „namacalnym śladem” działalności dydaktycznej Kandydata jest zawartość załącznika nr 2 zatytułowanego „**WYBRANE PROJEKTY STUDENCKIE**”. Zaprezentowany został zestaw zdjęć modeli fotografowanych roboczo, najprawdopodobniej w trakcie zajęć na uniwersytecie w Stambule. Brakuje bliższych danych co do rodzaju kursu, semestru, sformułowania zadania dla studentów.

Po zamieszczonym w autoreferacie opisie działalności podzielonej na etapy przed i po doktoracie, recenzent spodziewał się bogatej dokumentacji efektów nauczania, tj. przykładów dyplomów licencjackich, magisterskich, prac semestralnych z zakresu obiektów użyteczności publicznej i mieszkalnictwa tak w skali architektonicznej jak i urbanistycznej. Tymczasem przedstawiony przez Habilitanta materiał nie pozwala na wyrobienie sobie opinii co do Jego metod nauczania, tym bardziej co do „dojrzałości dydaktycznej”, którą pretendent do stopnia naukowego doktora habilitowanego powinien się legitymować.

Na tle dydaktyki, działalność organizacyjna Kandydata, wierząc jego deklaracjom, mogła przynosić instytucjom korzyści. W autoreferacie nadmienia o nawiązywaniu kontaktów pomiędzy środowiskiem akademickim i biznesowym, zarówno w trakcie pełnienia funkcji dziekana w BWS, jak i prowadzenia własnej pracowni projektowej. Działalność tę kontynuuje w Turcji, sprawując na uniwersytecie w Stambule rolę koordynatora programu Erasmus+. Habilitant przypisuje sobie zasługi w zawarciu 4 umów z polskimi uczelniami (nie precyzuje, z jakimi). Z korzyścią dla środowiska akademickiego Kandydat wciągał grupy studentów do prac konkursowych i innych form aktywności. Nie przedstawił, niestety, żadnych efektów tej działalności, pozostał przy lakonicznym opisie.

5. PUBLICYSTYKA NAUKOWA

Publicystykę dr T.E. Malca można podzielić na trzy obszary problemowe:

- ❖ Związany z tematyką krakowskiego Kazimierza, wydania głównie z lat 2012-2015, przypisany monografii habilitacyjnej (patrz pkt.6. recenzji)
- ❖ Związany z marketingiem i tematem dysertacji doktorskiej, będącej również (częściowo), rozwinięciem i kontynuacją pozycji książkowej E. Stachura, T. Malec „Nieruchomości-proces inwestycyjny”, wydanej w 2005 roku, przed obroną doktoratu
- ❖ Wielo tematyczny, omawiający różne zagadnienia tematycznie ciężące w kierunku architektury mieszkaniowej i usługowej, elementów kształtowania centrów miejskich, natomiast poza tym nurtem umieścić można artykuł warsztatowy, omawiający znaczenie szkicu w projektowaniu architektonicznym.

W ciągu ostatnich kilku lat habilitant zajmował się badawczo żydowskim Kazimierzem. Artykuły powstałe w tym czasie można określić jako pokłosie przeprowadzonej kwerendy. Stanowią one dobrą podstawę dla dalszego,

„książkowego” opracowania. Artykuły w większości są „rozpoznawalne” tzn. podany (przedrukowany) został tytuł czasopisma, rok wydania. Na podstawie tych informacji trudno jednak ustalić, czy artykuł był recenzowany. Tę część dorobku Kandydata (8 pozycji) w większości można ocenić pozytywnie, jako mieszczącą się w standardach naukowego piśmiennictwa.

Ocena drugiego obszaru następuje już z trudnością. Autor publikuje w „niewiadomych” czasopismach, bywa, że artykułu nie można „zlokalizować”. Z treści i narracji wynika popularno – naukowy, przeciętny poziom, częściej poniżej przeciętności. Autor nie rozgraniczył publikacji powstałych przed i po otwarciu przewodu doktorskiego. Nawet, jeżeli nie brać pod uwagę tej cezury czasowej, to tytuły wydane przed obroną pracy doktorskiej (w tym ww. pozycja książkowa pt; „Nieruchomości...” z 2005 roku, we współautorstwie z Ewą Stachurą), stanowiły najprawdopodobniej podstawę otwarcia przewodu. Habilitant nie komentuje tego w swoim *dossier*, wylicza natomiast tytuły, które powstały bezpośrednio po uzyskaniu stopnia doktora. Spośród nich na uwagę zasługuje artykuł „Modern Shopping Malls in the USA and Europe – Outline” opublikowany w ACEE Architecture; Civil Engineering; Environment, periodyku wydawanym przez Politechnikę Śląską; w części poświęconej Europie pokrótce omówiona została mediolańska galeria Victora Emanuela, a bezpośrednio po niej petersburski pasaż. Zdaniem recenzenta jest to nieporozumienie, zupełnie różne myśli przewodnie oddziaływały na kreację obydwu obiektów, uformowanie (funkcja, forma), jest również z gruntu różne.

Okres 2001 – 2009 został zamknięty dysertacją doktorską. Autor deklaruje, że opublikował „główną jej część”. Po jej przestudiowaniu nasuwa się pytanie: czego nie opublikowano, ponieważ zdaniem recenzenta wydanie zawiera pełną wymaganą ustawą treść (książka załączona do materiałów habilitacyjnych).

W opisie działalności naukowej Habilitanta następuje przerwa (2009 - 2012, pkt. 6.1.zał.3) do roku 2012, od tego czasu w wymienianych (i często „niezidentyfikowanych” publikacjach: wydawca, rok, nr zeszytu), dominuje temat Kazimierza. Jednakże Recenzent wyodrębnił trzeci „różnoraki” obszar badawczy Kandydata, który wydaje się dorównywać poziomem publikacjom nt. żydowskiego miasta. Na uwagę zasługuje szczególnie publikacja dotycząca ogrodów wertykalnych w przestrzeni miast polskich. Autor wkracza w „ogrodnicze” arkana, przybliża znaczenie zieleni na elewacjach budynków dla klimatu miasta. Podobnie pozytywnie można ocenić artykuł nt. parków miejskich w kulturze tureckiej; treści są uniwersalne, porównywalne ze specyfiką środkowo i zachodnio europejską. Poza rozległymi ramami problemowymi, wśród podejmowanych przez Kandydata tematów, zwraca uwagę artykuł promowany przez prof. prof. E. Misiągiewicz i D. Kozłowskiego pt. „Myślenie na papierze”. Temat kojarzy się z niefortunnym „Wprowadzeniem do zawodu architekta. Projektowanie architektoniczne” (kolejność tytułu i podtytułu zmieniona przez P.O.). Książka została wydana w 2012 roku. Recenzentowi wydaje się „komiksowym” poradnikiem, którego nie należy polecać studentom. Wciąż pozycją, która stanowi zbiór niezbędnej, podstawowej wiedzy (i nie tylko podstawowej) pozostaną od I wydania, dzieła E. Neuferta, wznowione obecnie przez P. Neuferta.

W opracowaniu dra T.E.Malca znajduje się szereg błędów rzeczowych, niedopowiedzeń i określeń, które mogą poczynić szkodę adeptowi architektury. Wystarczy wskazać na poglądowe przedstawienie projektu zagospodarowania działki (terenu), gdzie żadnych opisów wymaganych przepisami nie podano, jak również nie zaznaczono w tekście, że projekt powinien zostać wykonany na podkładzie geodezyjnym z naniesionymi nakładkami branżowymi (s.32-33).

Niektóre rysunki podpisane są błędnie, widoki więźarów dachowych figurują jako przekroje (*sic* s.158). Autor bardzo oszczędnie potraktował „przejście” od skali urbanistycznej do architektonicznej; prawie w ogóle – należy o tym czytać między wierszami. Wątpliwości budzi fakt, iż recenzentem książki jest autorka (bądź współautorka) zamieszczonych w niej rysunków, dr hab. inż. arch. Ewa Stachura.

Dr T.E.Malec rzeczony zbiór zatytułował jako „Wybrane publikacje”. Może szkoda, że nie uwzględnił tych „niewybranych”, mogłoby okazać się, iż wniosłyby do *dossier* kandydata istotne wartości.

Na tle niezadawalających osiągnięć dydaktycznych i twórczych, działalność publikacyjna dra T.E. Malca lokuje się na poziomie przeciętnym, częściowo ponadprzeciętnym („średnią” podnoszą głównie artykuły dotyczące Kazimierza). Należałoby ująć w tym obszarze udział w sympozjach i konferencjach, jak również deklarowaną przez Habilitanta działalność na rzecz popularyzacji nauki.

6. OSIĄGNIĘCIE NAUKOWE: (DEVELOPMENT OF) JEWISH ARCHITECTURE AND URBANISM IN THE YEARS 1495-1815: THE JEWISH CITY IN CASIMIR, CRACOW; publikacje odnoszące się bezpośrednio lub pośrednio do tematyki osiągnięcia naukowego

Książka wskazana przez dra T.E. Malca, jako główne osiągnięcie naukowe wydana została w maju 2015 roku przez Aracue editrice w Rzymie w języku angielskim. Liczy sobie 127 stron tekstu, przeplatana 42 monochromatycznymi ilustracjami, opatrzona spisem treści, bibliografią oraz zestawieniem rycin. Format A5 skłonił wydawcę (i prawdopodobnie Autora) do zastosowania małej czcionki.

Zarówno format książki, jak i forma podania ilustracji, nie są fortunate. Malarstwo znakomitych mistrzów traci wszelkie walory, przede wszystkim informacyjne, na których, jak można przypuszczać, Autorowi zależało najbardziej. Akwarele Stanisława Tondosa poprzez wrażliwy laserunek i wycucie barwy, po wielokrotnym zmniejszeniu i sprowadzeniu do „gamy szarości” nie zachowują wartości analitycznej i artystycznej. Podobnie rzecz się ma z archiwalnymi i współcześnie wykonanymi zdjęciami. Dodatkowo razi kompozycja tych ostatnich, akcentowanie „trzeciego zbiegu” wydaje się wynikiem braku dbałości ze strony Autora, o estetykę wydania. W dobie rozwiniętej techniki komputerowej uzyskanie efektu perspektywy stosowanej jest kwestią niewielkiego nakładu czasu. Mimo zastosowania wysokiej jakości papieru zdjęcia prezentują daleki od poprawnego poziom techniczny, niski kontrast (i przy tym mały format), w wielu przypadkach praktycznie uniemożliwia analizę motywu. Nieliczne przedruki map, nb. sprawiających wrażenie dobranych przypadkowo, nie zachowują żadnej

wartości informacyjnej. Na mapie zaczerpniętej z pozycji Piechotków (s. 46, 2.5.), legenda została przedrukowana w tej samej skali, czytelna jedynie przy zastosowaniu szkła powiększającego. Autor, podobnie jak w przypadku zdjęć, nie wykazał dbałości o formę. Wartości informacyjne zachowują jedynie „piktogramy” (w liczbie 2).

Według Autora, osią, treścią i dominantą opracowania są rozważania na temat wzajemnych relacji kultury niematerialnej i materialnej, odnoszone do żydowskiego Kazimierza. Dr T.E. Malec analizuje niegdyś autonomiczną dzielnicę Krakowa głównie poprzez pryzmat ewolucji społeczno-politycznej.

Z punktu widzenia kolejności rozdziałów i zgodności z formą opracowania naukowego, konstrukcja wydaje się recenzentowi poprawna. W pierwszej części wprowadzenia (introduction) pokrótce została omówiona geneza judaizmu na ziemiach polskich, na tle wydarzeń historycznych Europy. Podporządkowana religii urbanistyka i architektura (może szerzej: sztuka) stanowi istotne tło tych wstępnych rozważań, z których wyłania się bazowa idea opracowania dotyczącego kultury niematerialnej, jako w dużym stopniu zniszczonej, oraz lepiej zachowanej materialnej.

Autor przechodzi do omówienia celu badań, gdzie na wstępie powołuje się na niemieckiego XIX wiecznego antropologa Adolfa Bastiana, uważanego za ojca światowej etnologii. Założenie „wspólnoty obyczajów rodzaju ludzkiego” (Bastian, również Darwin, i w niewielkim stopniu Gloger), jako ewoluującego z jednego pnia, było dr T.E. Malcowi potrzebne dla uzasadnienia podjęcia równoległe badań nad diasporą żydowską w Turcji (patrz s.15 Methodology..., czytaj: założenia).

Cel opracowania podany został klarownie: Autor zmierza do wykazania odrębności architektury i urbanistyki żydowskiej, jako wynikłej z wpływu kultury niematerialnej nacji i wpływów zewnętrznych.

Powołanie się na A. Bastiana wydaje się oderwane od rzeczywistości. Owa kreowana przez niemieckiego etnologa idea wspólnoty obyczajów sięgała prehistorii, zarania dziejów ludzkości. Interpretacja T.E. Malca wydaje się recenzentowi błędna; przybyli do średniowiecznej Polski Żydzi, byli już świadomą, ukształtowaną intelektualnie (na tamten okres) formacją. W tym miejscu zwraca uwagę (pozytywna) zmiana poglądów dra T.E. Malca. W artykule pt. „Wpływ judaistycznej kultury niematerialnej na rozwój architektury (poz. 7, zał. 3) datowanym na 2013 rok, Autor pisze o niewykształtowaniu się indywidualnych form i braku odrębności stylistycznej architektury żydowskiej. Poza tą jedną zmianą tekst, włącznie z przytoczonym identycznym „piktogramem”, tyle że opisanym po polsku, prezentuje zbliżony do książkowego układ oraz zawartość treściową. Artykuł nie figuruje w spisie literatury w książce, stanowiącej osiągnięcie naukowe Habilitanta.

W ostatnim punkcie wprowadzenia Autor, dokonując przeglądu literatury, określił stan badań. Konkludując stwierdza, że zarówno w europejskiej, jak i polskiej literaturze ujmującej całościowo problematykę żydowskiego Kazimierza pozycji (profesjonalnych ?) jest niewiele.

Należałoby polecić Habilitantowi przejrzenie pozycji Lucyny Korman pt. „Krakowski Kazimierz w literaturze naukowej. Bibliografia za lata 1989-2011” (Peregrinus Cracoviensis, zeszyt 23/2012 dostępny w sieci internetowej jako PDF), gdzie w jednym z 5 działów *stricte* dotyczących tematu „Urbanistyka, architektura, ochrona Zabytków” wymienionych zostało 57 tytułów, w większości wydanych w późnych latach 90 tych i I dekadzie XXI wieku. Część opracowań jest obszerna, znacząco przekracza zakres tematyczny monografii będącej osiągnięciem naukowym Kandydata. W pozostałych 4 działach większość pozycji nawiązuje do tematyki przestrzennej, temat ujmowany jest „totalnie” zawsze z uwzględnieniem problematyki przestrzennej. Do opracowań traktujących całościowo o Kazimierzu (rys historyczny, urbanistyka, architektura), należy zaliczyć katalogi zabytków sztuki w Polsce (wyd. `94, `95) nadto duża część obszernych publikacji zawarta jest w tekach krakowskich, TMH i ZK. Syntezę informacji na temat Kazimierza zawiera „Boże Igrzysko” Normana Daviesa, (tworzącą zwartą całość pomimo rozproszenia tematu w całym dziele).

Treść właściwa opracowania podzielona została za 4 rozdziały z różną ilością podrozdziałów. Pierwszy jest rozwinięciem wprowadzenia i omawia założenie diaspory żydowskiej w Królestwie Polskim.

Autor pisząc o socjalnych, ekonomicznych i politycznych przyczynach żydowskiego osadnictwa na ziemiach polskich powołuje się na literaturę W. Sienkiewicza i M.K. Piechotków. Recenzentowi zabrakło powołania się na pozycję Majera Bałabana „Kiedy i skąd przybyli Żydzi do Polski”, wymienionej zresztą w spisie literatury. Istotne informacje (ogólniejsze) na ten temat podaje Norman Davies w książce pt. „Europa - między wschodem a zachodem”, w rozdziale pt. „Wątek żydowski w historii Europy”

Drugi rozdział dotyczy żydowskiej kolonizacji w Krakowie i Kazimierzu (Bawół), w ostatnim punkcie znalazło się autorskie ujęcie terytorialnego rozwoju Kazimierza w XVI i XVII wieku.

Jako podsumowanie tej części rozważań, Autor przytoczył 2 mapy Meno Passecka z 1817 roku, wykonane prawdopodobnie przed rozbiórką muru, oraz M.K.Piechotków z zaznaczonymi głównymi ulicami i synagogami. Dobór sprawia wrażenie przypadkowego, ponieważ pomiędzy mapami nie widać wzajemnych zależności, a akcentowany wciąż „rozwój” praktycznie w treści nie istnieje. Opracowanie Passecka jest prawie zupełnie nieczytelne.

Kolejne, ostatnie dwa rozdziały stanowią rozwinięcie autorskiej idei. Poza kulturowe i kulturowe warunki wpływające na rozwój zostały omówione odrębnie i z częściowo powtarzającym się komentarzem historycznym. Ostatnie 3 punkty IV rozdziału (4.4., 4.5., 4.6), recenzent odbiera jako podsumowanie badań. Rozpoczyna się ono od detalu, dalej omówione zostały zasady budownictwa synagog („rozwoju”, jak życzyłby sobie Autor, nie ma). W ostatnim punkcie następuje powrót do wpływów kulturowych i pozakulturowych, na architekturę synagog (znowu z akcentowanym „rozwojem”).

Z konstrukcją i treścią wprowadzenia dwóch pierwszych rozdziałów można się zgodzić, mimo licznych niedostatków. Chodzi głównie o dobór i jakość ilustracji,

stłoczenie nieinterpretowanych, często luźno powiązanych z treścią zasadniczą faktów. Próbując jednak wyodrębnić „szkielet” myślowy dr T.E. Malca, w obydwu rozdziałach można odnotować pewną konsekwencję. Z powołaniem się na autorytety została przytoczona ogólnie znana faktografia.

Zgodnie z celem i założeniami do opracowania, dwa ostatnie rozdziały mają stanowić *clou* programu badawczego i uzyskanych wyników. Jednakże redakcja rzeczonych rozdziałów budzi poważne wątpliwości. Zdaniem recenzenta odrębne omówienie pozakulturowych i kulturowych warunków rozwoju żydowskiego Kazimierza, jest nieporozumieniem. Zmusza czytającego do ciągłego wertowania stron książki i studiowania tekstów na przemian. Informacje i przemyślenia, które nie tylko „zazębiają” się tematycznie, ale tworzą logiczną całość, w czwartym, ostatnim rozdziale, prowadzą do wynikowego omówienia architektury i detalu Kazimierza. Zabrakło odniesienia do skali urbanistycznej, Autor skupił się wyłącznie na obiektach, nie wychodząc poza ich skalę.

Rozbicie ściśle wiążących się pojęć (warunki pozakulturowe i kulturowe), spowodowało konieczność powrotu do tych samych faktów tworzących tło historyczne. Jaskrawym przykładem takiej niekonsekwencji (i nieprawidłowości) jest odrębne omówienie „Wpływu prawodawstwa Polskiego Kościoła Katolickiego na rozwój przestrzenny żydowskiego miasta”(3.5. Polish Catholic), oraz jako część rozdziału o kulturze niematerialnej, zbyt lapidarne omówienie roli religii, tradycji i obyczajów (4.3.2. Religion....) w życiu społeczności żydowskiej. Recenzent kojarzy te teksty z wymienionymi 3 punktami czwartego rozdziału, jako podsumowującymi badania. W podrozdziale 3.5. jest mowa na temat synodu z 1267 roku i wynikłych stąd konsekwencji w bliskiej i dalszej przyszłości *kahału*. Autor nie precyzuje, jaką datą zamyka rozważania, ale można się domyślać, że chodzi o rok 1815. W punkcie 4.3.2. nie ma wzmianki o wrocławskim synodzie. Temat, który recenzent widzi jako kontynuację i konsekwencję podrozdziału 3.5., w ogóle nie został podjęty. Z (niepozytywną) rolą kościoła katolickiego i załamaniem się kazimierzowskiej *prosperity* kojarzy się wydarzenia z XVIII wieku. Według Majera Bałabana wzniesienie klasztoru Paulinów „Na Skałce” w 3 dekadzie, kościoła św. Michała Archanioła i św. Stanisława Biskupa Męczennika w 3 i 4 dekadzie (również „Na Skałce”), oraz kościoła Trójcy Przenajświętszej w 6 dekadzie XVIII wieku, miało destrukcyjny wpływ na społeczność żydowską. Nie zdestabilizowało to układu urbanistycznego, a za tym nie zakłóciło funkcjonowania *kahału*, ale wprowadziło moralny niepokój. Dr T.E. Malec fakty te pomija.

Według recenzenta dalsze punkty rozdziału IV (4.3.3.-4.3.5.), omawiające urbanistykę, powinny tworzyć jedną całość kontynuując punkt dotyczący religii, tradycji i obyczajów (4.3.2.). Omawiając getto Autor nie skorzystał z informacji zawartych w opracowaniu Paula Johnsona pt. „Historia Żydów” (s.248-331, Platan. Kraków 1994; brak pozycji w spisie literatury). Definicja (bo jest to tylko definicja) jest powierzchowna i niepełna. Ostatnie trzy podrozdziały, zdaniem recenzenta, powinny tworzyć jeden odrębny rozdział, jako podsumowujący i „spinający” całość rozważań. Kolejność omawianej problematyki: detal - warunki rozwoju (budownictwa ?) synagog – architektura synagog, w świetle czynników

kulturowych i pozakulturowych, jest co najmniej dyskusyjna; zagadnienia powinny być omówione całościowo, detale w kontekście uformowanych obiektów.

Konkludując, Autor wskazuje najistotniejsze dominanty rozwoju żydowskiego Kazimierza czyli czynniki socjalne, ekonomiczne i legislacyjne. Powtórnie został przywołany wpływ powstania Chmielnickiego, szwedzki potop jako czynniki hamujące rozwój. Podobnie dr T.E. Malec postrzega stosunki z klerem, mające wpływ (negatywny) na asymilację *kahału* z polską społecznością. Końcowe wnioski są jednak budujące, a w stosunku do celu opracowania oraz założeń konsekwentne: architektura Żydów jest zindywidualizowana, uwzględnia osiągnięcia innych nacji i wnosi istotny wkład do światowej kultury.

W latach 1786-1791 powołana przez Stanisława Augusta Poniatowskiego Komisja Dobrego Porządku podjęła próbę ratowania Kazimierza. Wskazują na to materiały zgromadzone w Archiwum Narodowym w Krakowie, w tym Księgi Ziemskie i Grodzkie. Autor nie porusza tej kwestii. Stanisławowska komisja wprowadziła linie regulacyjne (czyli dzisiejsze linie zabudowy). Działając głównie z przyczyn gospodarczych, wprowadziła ład urbanistyczny, głównie w założeniach manufakturowych (Kozienice). Jest to ciekawe „pole” badań. Szkoda, że Autor zaniechał tego istotnego fragmentu dziejów miasta. W kolejnych rozdziałach omawia wydarzenia, które działały destrukcyjnie na strukturę Kazimierza, a z pewnością tych parę lat działalności Komisji mogło zmienić bieg rzeczy. W podrozdziale 3.4. dr T.E. Malec wzmiankuje o stosunku Króla Stanisława Augusta do społeczności żydowskiej, która zwracała się o przyznanie pełnych praw (obywatelskich), prawa zakupu gruntów na terenie całej (wówczas już częściowo okrojonej) Rzeczypospolitej. Łącząc te fakty można wysnuć istotne wnioski co do rozwoju gmin żydowskich na ziemiach polskich w ogóle i rozważyć straconą dla nich rozwojową szansę.

Od strony redakcyjnej, pomijając niektóre mankamenty wspomniane już wcześniej, wymienić można szereg niedociągnięć. Dr T.E. Malec kilkakrotnie podaje, przy powołaniu się na pozycję, nazwisko autora oraz rok wydania. Tylko w kilku przypadkach podaje stronę. Tak w ogóle pozycja literaturowa powinna znaleźć się w przypisie, w przypadku braku strony powinna być opatrzona słowem: *passim* (o ile rzeczywiście tak jest).

W opracowaniu powinien być zamieszczony skorygowany spis nazwisk. O jakości technicznej reprodukcji malarskich, zdjęć i map była już mowa wcześniej, natomiast dodać do tego należy przypadkowość w doborze map, które ogółem, i rozpatrując każdą z osobna, nic nie mówią o rozwoju.

Z listy publikacji (zał. 3) 8 nawiązuje do tematyki książki. Pierwszy na liście (autorstwa A. Bocian i T. Malca) wychodzi poza jej ramy tematyczne. Również odbiega od tematu publikacja dotycząca terenów zielonych. Pozostałe tytułem i zawartością zbliżone są do punktów, podrozdziałów i również całych rozdziałów. Autor ujął w bibliografii tylko jedną pozycję publikowaną w Politechnice Wrocławskiej (4.zał.3). Powinny były znaleźć się wszystkie, ponieważ powstały przed ukazaniem się książki. Brak powołania się na własny dorobek, przy

tak wyraźnych powtórzeniach treściowych i często tekstowych, graniczy z autoplgiatem.

Nie została wyjaśniona kwestia recenzji książki. Na odwrocie strony tytułowej nie figuruje żadne nazwisko. Jedna z podanych przez Autora recenzentek napisała krótkie słowo wstępne, którego w żadnym wypadku nie można uznać za recenzję. Można przypuszczać, że zarówno prof.prof. Filiz Ózer, jak i Nafia Gül Asatekin, napisały swoje opinie już po wydaniu książki.

Po uporządkowaniu treści, uzupełnieniu i wymianie bądź poprawieniu ilustracji, pozycja mogłaby być interesującą lekturą dla zainteresowanych dziejami krakowskiego Kazimierza.

Książka nie spełnia kryteriów habilitacyjnego opracowania, tym samym nie może być brana pod uwagę, jako osiągnięcie naukowe w procedurze uzyskania tytułu doktora habilitowanego.

7. PODSUMOWANIE

Pomimo deklarowanej aktywności w dydaktyce, twórczości i nauce, wyniki osiągnane przez dra inż. arch. Tomasza E. Malca recenzent ocenia jako mierne, zatem nie spełniają one merytorycznych kryteriów Ustawy, jak na wstępie. Końcowa ocena osiągnięć Kandydata jest negatywna.



9 września 2016 roku